

musien / 1895

6.06.14

FUNDACJA
„Archiwum i Muzeum Pomorskie
Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek”
87-100 Toruń, ul. Podmurna 93
tel. 056 65 22 186, e-mail: fapak@wp.pl
NIP 956 16 25 127; REGON 870502736
KRS 00000 41692
Nr r-ku 82 1099 1596 0000 0000 5002 0244



Gasiorowski Józef Andrzej
80-463 Gdańsk, Zaspka

Gdynia
„Sarmacja” ZWZ- AK
K m u d z i Ń s k i J ó z e f
ps. „Pomuchel” „Zmuda”

M-822/1513 Pom.

**SPIS ZAWARTOŚCI
TECZKI**

Zmudziniński Józef
T: A-822/1513 Pom.
Gdynia ZWZ-AZ

I./1. Relacja k. 6 s. 1-6

I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora —

I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora —

II. Materiały uzupełniające relację k. 1 s. 1

III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora —

III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 —

III./5. Inne ...

IV. Korespondencja

1) uzupełniająco relację k. s.

.....

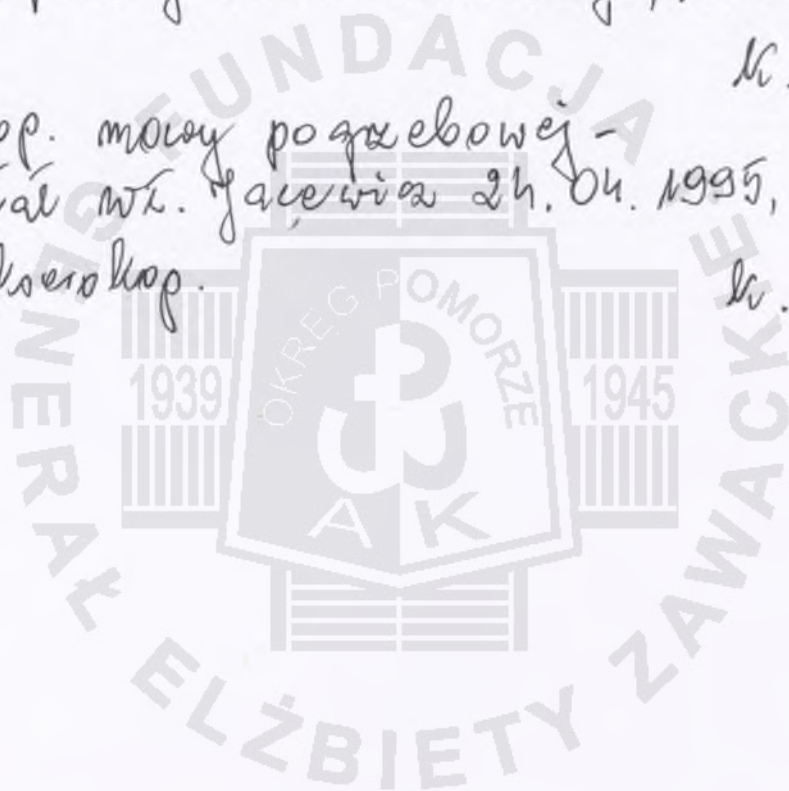
.....

V. Nazwiskowe karty informacyjne k. 19

VI. Fotografie brak

1/11. Relacja - Żmudziński Józef:

1. Biogram - relacja aut. A. Gąsiorowski, mpis k. 2 s. 1-2
2. Dane biograficzne Włodzimierza Jacewisa z 24.04.1995, mpis z nekrologiem J. Żmudzińskiego, ksero. kop. k. 1 s. 3
3. Kserokop. mojej pogrzebowej - madestaj w k. Jacewisa z 24.04.1995, mpis. kserokop. k. 3 s. 4-6



ŻMUDZIŃSKI JÓZEF ps."Pomuchel", "Żmuda" (1909-1980)

członek organizacji "Sarmacja", później ZWZ-AK w Gdyni

Ur.15 III 1909 r. w Rzucewie pow.morski, jako syn Antoniego i Leokadii Kreft. W latach 1923-1927 uczył się w Państwowym Seminarium Nauczycielskim w Kościerzynie. W latach 1928-1939 był nauczycielem i kierownikiem szkoły powszechnej w Helu. Ukończył Państwowy Instytut Techniczny w Warszawie.

Przed wojną jako oficer rezerwy przeszedł przeszkolenie w zakresie organizowania dywersji i wywiadu na terenach wschodnich.

Zmobilizowany w sierpniu 1939 r. do Rembertowa jako por.rez. brał udział w wojnie obronnej. Walczył na przedpolu Warszawy a następnie na Lubelszczyźnie (Lubartów, Łączna, Radziejowice, Suchowola). Dostał się do niewoli 30.09.1939 r. Po ucieczce z niewoli wrócił do Gdyni. Tu podjął pracę jako robotnik w stoczni Deutsche Werke Kiel - Werk Gotenhafen.

W I-II 1940 r. podjął działalność konspiracyjną. Początkowo był członkiem lokalnej organizacji "Sarmacja", założonej przez kpt.żw. Sprunga i kierownika szkoły w Kolibkach Bolesława Główczewskiego. Kierował w niej oddziałem sabotażowo-dywersyjnym utworzonym na terenie stoczni i portu gdyńskiego. Dzięki organizacji uzyskał pracę nocnego stróża w stoczni gdyńskiej. Dokonał na terenie portu i stoczni szereg aktów sabotażu. M.in. w 1940 r. spowodował pożar w magazynie paliw a w końcu 1940 r. razem z F.Baranowskim zniszczył silniki elektryczne magazynowane w porcie. W drugiej połowie 1941 r. w obawie przed dekonspiracją przeniósł się do filii DWK na ul.Św.Piotra. Kontynuował tam dobrze przygotowaną działalność sabotażową. Wrzucał do karterów olejowych okrętów podwodnych specjalne kapsułki, które poprzez B.Główczewskiego otrzymywał z Warszawy. Podczas sztormu poluzował liny cumownicze statku "Olza", który zerwał się i spowodował uszkodzenie kadłubów dwóch okrętów podwodnych cumujących w stoczni. Po scaleniu "Sarmacji" z ZWZ-AK był członkiem komórki sabotażowo-dywersyjnej podporządkowanej kpt. J.Jarzębowskiemu ps."Okoń", inspektorowi AK w Gdyni.

Aresztowany został 20 X 1942 r. w Gdyni na terenie stoczni podczas akcji likwidowania przez gestapo struktur AK na Wybrzeżu. Po śledztwie prowadzonym w Gdańsku 2 XII 1942 r. osadzony został w obozie koncentracyjnym Stutthof jako więzień polityczny nr 17526. W obozie uczestniczył w tworzeniu grupy ruchu oporu oraz pomocy więźniarskiej. Pracował w Waldkommando a następnie Gewehrkomando i Waffekomando, gdzie naprawiano broń. Wśród współwięźniów cieszył się dużym autorytetem. W Stutthofie więziony był do ewakuacji obozu 25 I 1945 r. Brał udział w "Marszu Śmierci" (Cedry Wielkie, Pruszcz Gd., Niestępowo, Żukowo, Pomieczyno, Nawcz). Odzyskał wolność po zajęciu Nawcza przez wojska radzieckie.

Po zakończeniu działań wojennych wrócił do Gdyni, gdzie podjął pracę pedagogiczną studiując jednocześnie na Wydziale Mechanicznym Szkoły Morskiej w Gdyni. W latach 1945-1952 był kierownikiem szkoły podstawowej w Gdyni. Po ukończeniu SM i otrzymaniu stopnia inżyniera mechanika był pracownikiem SM (1953-1972). Pływał na statkach szkolnych (m.in. na "Darze Pomorza") kształćąc przyszłych oficerów marynarki handlowej. Był wykładowcą, motorzystą a następnie oficerem mechanikiem. W 1974 r. przeszedł na emeryturę. Był aktywnym

2.

członkiem organizacji kombatanckich i więźniarskich na terenie Gdyni. Przez szereg lat pełnił funkcję prezesa Klubu Byłych Więźniów Obozu Koncentracyjnego Stutthof.

Zmarł w Gdyni 21 IV 1980 r. i pochowany został na Cmentarzu w Gdańsku-Oliwie.

Posiadał odznaczenia: Srebrną Odznakę "Zasłużony Pracownik Morza (1956), Srebrny Krzyż Zasługi (1969), Zasłużony Pracownik Morza (1970), Zasłużony Ziemi Gdańskiej (1972), Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski.

Archiwum Klubu Byłych Więźniów Obozu Koncentracyjnego Stutthof w Sopocie, akta osobowe J.Żmudzińskiego; AMS, relacja J.Żmudzińskiego, Relacje, t.I,II,III,IX;teczka personalna więźnia, sygn. I-III-b-2,s.84, I-III-58437; L.Lubecki, Ruch oporu na Pomorzu Gdańskim w latach 1939-1945, Gdańsk 1961,s.25.

Andrzej Gąsiorowski



W dniu 21 kwietnia 1990 r. zmarł były długoletni zasłużony pracownik Wyższej Szkoły Morskiej w Gdyni

JÓZEF ŻMUDZIŃSKI

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złoty i Srebrny Krzyżem Zasługi, złotą i srebrną odznaką „Zasłużony Pracownik Morza”, odznaką honorową „Zasłużonym Ziemi Gdańskiej”, złotą odznaką Brygady Pracy Socjalistycznej, odznaką Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej.

Wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłego składają Rektor, Senat, Komitet Uczelniany, Kasa Zakładowa ZZMIF, pracownicy i studenci K-3556

Józef Żmudziński zwany "Pomuchlem" 3. Do jakiego oddziału AK należał - nie wiem. Siedzieliśmy w jednej celi /5/ w gestapo gdańskim przez 5 tygodni byliśmy w KL Stutthof na bloku V pracowaliśmy razem w warsztacie reperującym karabiny. Ojcował nam młodszymi kolegami, uczył nas jak uszkadzać karabiny - by odbierający tego nie zauważył. W chwilach zęłamań podtrzy-

mywał nas na duchu. Dobry starszy kolega i przyjaciel. Po wojnie był Kierownikiem szkoły podstawowej w Orłowie. Musiał odejść bo zadarł z pracownikami UB i SB - karcąc ich dzieci. Pomogłem mu przenieść się do pracy w Szkole Morskiej, którą zaocznie ukończył i został jej zasłużonym pracownikiem żona zmarła, pozostał syn. Szukam jego adresu.

Informacja przesłana Włodzimierzowi Jacekowi dn. 24.04.91r. H. Maranien

Kochany Józku!

Trudno pogodzić się z nieubłaganym faktem, że mamy dziś poignąć się na rawse. Gromadnie też skupił się Stultkopf, z tym błędnym celem, na ten ostatni apel z Tobą, a ty w głębokim smutku oddać ci naleśiny wód.

Poignanie to jest tym bolesniejsze że w naszym gronie byłeś najbliższym, związanym wspólnymi losami niedoli skupacyjnej i Obozu - gdzie przyjęcia nawiązana w najtragiczniejszych latach dla Ojczyzny nigdy nie ~~stała~~ słabnie.

Twoja droga życiowa wiodła rawse w pracy nad sobą dla Kraju i bliźnich. Zaczęła się od solidnej edukacji w "Kolegium Marianum" w Pelplinie, poprzez wyższe studia Instytutu Pedagog. w Warszawie które ukończona z odznaczeniem ugruntowała.

Łączyła w szeregu wyborowej kadry pedagogów na Wybrzeżu. Szkoły Podchorążych w Jarocinie ukończyła też jako pryncypał - to też Prez. Krajosp. Półkij Fg. Chociński obdarował cią szablą honorową.

Wybrała na siebie dewisa "Honor i Ojczyzna" stała się w całym Twoim życiu hasłem w wszelkich poczynaniach. Byłaś wierną tej dewizie, czego najwymowniejszym przykładem to okres wojny 1939r. i okupacja. Losem rozkasów znalazłaś się w obronie Ziemi Lubelskiej, ^{tamże} ~~gdzie~~ dowodząc batalionem zostałaś ranna. To pozwoliło uniknąć niewoli, ale nie pozostało obywatelnym wobec tragicznej sytuacji w Kraju. Wracasz na Wybrzeże

i wtoczył się w nurt konspiracji w Z.W.Z. 5
Jako doświadczony oficer, osiągnął zamierzone cele
rozmiarów - psychodziei nietych chwila, kiedy ^{fatalna} ~~gestapo~~
~~wpadła na Twój głąd i entajes osadzony~~
~~swój winy do konspiracji~~ ~~wstąpił~~ ~~osadził~~ ~~się~~ ~~do~~
dłuty Stutthofu. W najtrudniejszych teraz warunkach
gdzie śmierć grozi w każdej godzinie, nie ulegasz
defetyzmowi. Optymizm Twój przejawia się
wielokierunkowo. Posse niezgodny dar zjedynia-
nia sobie ludzi i pozyskiwania przyjaciół - swia-
domie i konsekwentnie potrafisz wnikać w
węzłowe trudności życia więźniów, tak w bloku
jak i w komandzie. Wyjątkowym zaufaniem
i przyjaźnią darzyła Ciebie grupa młodych
z "Kolumbów" z V-go bloku, dla których stałeś
się autorytetem starszego brata i dobrym
duchem w najmniejbezpiecznych momentach.
Umiejętnie kierujesz inicjatywami młodych ludzi
sterując z rozważą ich wysiłkami w ryzykownej
akcji sabotażowej. A w codziennym bytowaniu
wegetacji obrzowej dawałeś dobity przykład
zachowania godności Polaka i ukraińca - i tym
leż zdobywałeś ogromną sympatię i popularność
nawet wśród obcych nacji jak Duńczyków przy
Rosjan. Po makabrze Stutthofu należało do tych
szczęśliwych, którym udało się wrócić do domu i
rodziny. Znacząc do pracy pedagoga w odrodzonej
Gierzynie, aby znów wychowywać młodzież polską
wolnej młodzieży. Jednakże nie wystarczało Ci

tego na ambitne plany jakie wymarzyłeś.
 Siggas wyżej. Podjęmując studia w Dyr. Szkole chorak.
 estajes jej absolwentem. Było to wybitne osiągnięcie.
 Jesteś w dalszym ciągu wychowawcą młodzieży,
 ale już wysokiego szczebla przyszłych marynarzy
 na „Białej Frezacji”. Przepływałeś na niej ponad
 20 lat, dając obficie młodzieży marynary swojej
 rozległą wiedzę i doświadczeniem. Cte mimo
 rozległych obowiązków nigdy nie odwróciłeś się od
 rodziny Stultrowskiej, z którą silną więź utrzy-
 mywałeś obowiązkowo i solidarnie. Z pełnym
 zaangażowaniem podejmowałeś istotne inicjatywy
 w naszej pracy społecznej nadając im prężny
 charakter w krótkim okresie. Byłeś najlepszym
 przyjacielem i bratem w naszym gronie, taki
 właśnie traktowaliśmy Ciebie i takim pozostałeś
 na zawsze w naszej pamięci. Spój w pokoju -
 w rodzinnej ukochanej Ziemi Kasubskiej.
 Szczęść i wyświat na pogrzebie Józka, kolega i przyjaciel
 obywatel Zbigniew Raczkiewicz N. obywatel 17787

Уважаемый Василий Иванович! Моему родственнику Григорьеву не удалось
 приехать к вам в гости. Надеемся, что Григорий
 Яковлевич дождется вас.

И. Мининкович

II. Materiały uzupełniające relacje:
Żmudziński Józef

1. A. Gąsiorowski, Żmudziński Józef - biogram,
[w:] SBK 9 1939-1945, pod red. A. Łe-
kiewskiej i Z. Zawackiej, Toruń 1998, z. 4
s. 166-168, kserokop. k. 1 s. 1



Żmudziński Józef ps. „Pomuchel”, „Żmuda” (1909-1980), członek organizacji „Sarmacja”, później ZWZ-AK w Gdyni.

Urodzony 15 III 1909 r. w Rzucewie, pow. morski; syn Antoniego i Leokadii z d. Kreft. W latach 1923-1927 uczył się w Państwowym Seminarium Nauczycielskim w

Kościerzynie. W latach 1928-1939 był nauczycielem i kierownikiem szkoły powszechnej w Helu. Ukończył Państwowy Instytut Techniczny w Warszawie. Przed wojną jako oficer rezerwy przeszedł przeszkolenie w zakresie organizowania dywersji i sabotażu na terenach wschodnich.

Zmobilizowany w sierpniu 1939 r. jako por. rez. do Rembertowa, brał udział w kampanii wrześniowej. Walczył na przedpolu Warszawy, następnie na Lubelszczyźnie. Dostał się do niewoli 30 IX 1939 r. Po ucieczce z niewoli wrócił do Gdyni. Tu podjął pracę jako robotnik w stoczni Deutsche Werke Kiel – Werk Gotenhafen.

W styczniu – lutym 1940 r. rozpoczął działalność konspiracyjną. Początkowo był członkiem lokalnej organizacji „Sarmacja”, założonej przez kpt. ż.w. Sprunga i Bolesława Głowczewskiego, kierownika szkoły w Kolibkach. Kierował w niej oddziałem sabotażowo-dywersyjnym, utworzonym na terenie stoczni i portu gdyńskiego. Dzięki organizacji uzyskał pracę nocnego stróża w stoczni gdańskiej. Dokonał na terenie portu i stoczni szeregu aktów sabotażu. Spowodował m.in. w 1940 r. pożar w magazynie paliw, a razem z Franciszkiem Baranowskim zniszczył silniki elektryczne magazynowane w porcie. W drugiej połowie 1941 r. w obawie przed dekonspiracją przeniósł się do filii DWK przy ul. Św. Piotra. Kontynuował tam dobrze przygotowaną działalność sabotażową. Wrzucał do olejowych karterów okrętów podwodnych specjalne kapsułki, które otrzymywał z Warszawy poprzez Głowczewskiego. Podczas sztormu poluzował liny cumownicze statku „Olza”, który zerwał się i spowodował uszkodzenie kadłubów dwóch okrętów podwodnych cumujących w stoczni. Po scaleniu „Sarmacji” z ZWZ-AK był członkiem komórki sabotażowo-dywersyjnej podporządkowanej kpt. Janowi Jarzębowskiemu ps. „Okoń”, inspektorowi AK w Gdyni.

W czasie akcji likwidowania przez gestapo struktur AK na Wybrzeżu, został aresztowany 20 X 1942 r. na terenie stoczni w Gdyni. Po śledztwie przeprowadzonym w Gdańsku został osadzony 2 XII 1942 r. w obozie koncentracyjnym Stutthof jako więzień polityczny nr 17526. Tam uczestniczył w tworzeniu grupy ruchu oporu oraz samopomocy więźniarskiej. Pracował w Waldkollonne, następnie Gewehrkommando, gdzie naprawiano broń. Wśród współwięźniów cieszył się dużym autorytetem. W Stutthofie więziony był do ewakuacji obozu w dniu 25 I 1945 r. Brał udział w „marszu śmierci” (Cedry Wielkie, Pruszcz Gd., Niestępowo, Żukowo, Pomieczyno, Nawcza). Odzyskał wolność po zajęciu Nawcza przez wojska radzieckie.

Po zakończeniu działań wojennych wrócił do Gdyni, gdzie podjął pracę pedagogiczną, studiując jednocześnie na wydziale Mechanicznym Szkoły Morskiej w Gdyni. W latach 1945-1952 był kierownikiem szkoły podstawowej w Gdyni. Po ukończeniu Szkoły Morskiej i otrzymaniu stopnia inżyniera mechanika był pracownikiem SM (1953-1972). Pływał na statkach szkolnych (m.in. na „Darze Pomorza”) kształcąc przyszłych oficerów marynarki handlowej. Był wykładowcą, motorzystą, a następnie oficerem mechanikiem. W 1974 r. przeszedł na emeryturę. Był aktywnym członkiem organizacji kombatanckich i więźniarskich na terenie Gdyni. Przez szereg lat pełnił funkcję prezesa Klubu Byłych Więźniów Obozu Koncentracyjnego Stutthof. Zmarł 21 IV 1980 r. w Gdyni i pochowany został na cmentarzu w Gdańsku-Oliwie.

Odnaczonej Srebrną Odznaką „Zasłużony Pracownik Morza” (1956), Srebrnym Krzyżem Zasługi (1969), Złotą Odznaką „Zasłużony Pracownik Morza” (1970), „Zasłużony Ziemi Gdańskiej” (1972), Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

AMSt., Rel. t. I, II, III, IX, (rel. Żmudziński J.),teczka personalna więźnia, sygn. I-III-b-2, s. 84, I-III-58437; L u b e c k i L., *Ruch oporu na Pomorzu Gdańskim 1939-1945*, Gdańsk 1961, s. 25.

Słow. brzo gr. konspiracji pomorskiej 1939-1945, Jorun 1998, 2.43.156 Andrzej Gąsiorowski

IV/1. Korespondencja uzupełniająca
relacje o śmudzińskim Józefie:

1. Listy Włodzimierza Jacewicza do
Fundacji z 23.05.1995, napis kserokop. k.25.1-2



Włodzimierz Jacewicz

81-747 Sopot

Wpłynęło dnia 24.04.95

L. dz. 643/19/95

Sopot, 23 maja 1995 r.

F U N D A C J A

Archiwum Pomorskie Armii Krajowej
na ręce

Pani mgr Hanny Marcinkowskiej

Szanowna Pani !

Przepraszam bardzo, że dopiero teraz odpowiadam na list Pani z dnia 14 kwietnia 1995 r. Pracownicy Muzeum Stutthof wędzą dobrze że wolę opowiadać niż pisać. W swoim liście poruszyła Pani bardzo ciekawy temat - osobę Józefa Żmudzińskiego. Jego życie, prawie od zarania, było barwne i pełne patryjotyzmu. Nieznam niestety całego Jego życiorysu, znam tylko małe szczegóły, które sam opowiadał w czasie pobytu w piwnicy gdańskiego gestapo, obozie Stutthof czy też podczas naszych sporadycznych spotkaniach po wojnie,

Dzieciństwo spędził w Mrzezinie koło Pucka, następnie po ukończeniu szkoły poszedł śladami ojca do seminarium nauczycielskiego po jego ukończeniu otrzymał pierwszą psadę jako nauczyciel /pierwszy polski/na Helu, nie wytrzymał tam długo - w tym czasie przewaga Niemców na Helu była olbrzymia. Służby wojskowej J.Żmudzińskiego nieznam wiem że był por.rezerwy WP gdy objął stanowisko kierownika szkoły powszechnej w Orłowie przy ul.Orłowskiej. Pracował tam do wojny . Brał udział w wojnie obronnej 1939 r.Co robił w czasie okupacji, jest mi mało znane. Wiem tylko że działał w strukturach AK na terenie Gdyni. Sam zostałem aresztowany 30 września 1942 r. Siedziałem 9 tygodni w pojedynczej celi w więzieniu gdańskim. Na początku grudnia 1942 przeniesiony zostałem do celi nr. 5 w gestapo gdańskim, tam spotkałem wspaniałych ludzi - Fejgel /imienia nie pamiętam/ był delegatem AK na okręg pomorski i naturalnie Józef Żmudziński. Dobrą duszą naszej celi był Żmudziński. Podtrzymywał nas na duchu, nauczył otwierać kajdanki, organizował - wspólnie z nami - tytoń dla namiętych palaczy. Dalszy ciąg naszej współpracy to warsztat montażu a następnie naprawy karabinów. Uczył nas jak podpiłowywać bezpieczniki mauzerów - tak by po pewnym czasie odmawiały posłuszeństwa, podobnie było z denkami podajników i innymi częściami karabinów. Można powiedzieć, że nasza działalność sabotażowa w obozie była bardzo intensywna, bardziej niż na wolności. Między innymi wymyślił zawołanie -"Zdawać karabiny" co oznaczało, że zbliża się SS man lub inne niebezpieczeństwo można takie przykłady mnożyć. Po wojnie był mocno związany z Zw.b.Więźniów Politycznych - naturalnie do chwili jego rozwiązania.

Przesyłam Pani w załączeniu kserokopie mowy pożegnalnej wygłoszonej przez naszego kolegę Zbigniewa Raczkiewicza na pogrzebie Józefa Żmudzińskiego. Żona Żmudzińskiego zmarła kilka lat temu, żyje syn - lecz narazie nie nawiązałem z nim kontaktu.



T:U-822/1513 Pom.

Gdynia

Imudzainiski Józef

V. Złoty informacyjne
k. 19

Żmudziński Józef

por. WP w Kampanii IX 39

w czasie okupacji jeden z pierwszych sabo-
tarystów w porcie Gdynia

z organizacji (Sprawa
/kpt/)

od końca 1942 w więzieniu w Stuttgocie

z tamą postuluje wówczas jego mianem
jednym z ulic Gdyni

Gdynia 1.
.....

x Bisdane list: Mg. Gp. Sionowski (biogram)
anotowany 20.X. 1942 r.

Grudnia,
ZHSZ- AK 2

Zmundziński Józef
ps "Zmunda" por. nr 2.

Wzrostu organizacji "Sametia",
kiszien' doboru Stutthof od 1940 r. x
do ewakuacji doboru w 1945 r.

Zośłanie ZHSZ do 1940 r.

W 1978 r. kierownik Klubu miłośników Stutthof
pomy obmy 250K.D Gdansk

źródło: A. z KRP Tomm (T.: Brunke J.)
nr 69/2, s. 9

HMM-PS

Żmudzinski Józef

Gdynia 3
ZWZ

członek ZWZ w Gdyni

Z. Nawski, Pierwsza Morska Kompania...
Pomierania, z. 1/1978, s. 19.

PO-94

de
str a.D.
strator
re-Begegnung
topu 1992

ON-BOLIVAR-
AFTE.V.

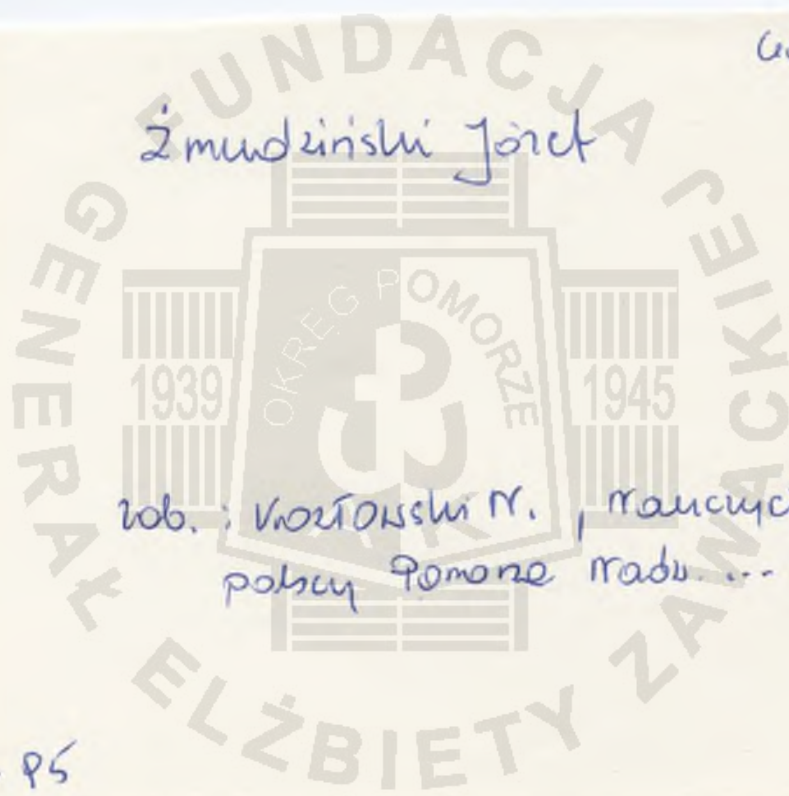
ad "Simón Bolívar"
oficialmente)

ŻBIETY ZAWI



Adymie 5

Żmudziński Józef



rob. : Wroński M. | nauczyciele
polski Pomorie radu. ... s. 110

HMN-95

T-M.

golymiec
ZLJZ AK

ZMUOZIŃSKI JOZEF

Na posiedzeniu gminnym 1942 a. przesłano go do
Stutthofu, gdzie wniósł działalność konspiracyjną.
Był uwięzionym klauz. V

U. Meyer, Samobrona..., Stutthof - Lem. Mur.,
1985/6, s. 178.
MLJZ - 35

Zmudziniński Józef, ps. „Zmuda”

Gdynia 7
Sarmacja

Był sekretarzem organizacji „Sarmacja” w Gdyni
w latach 1933-1939. Organizacja zajmowała się
przewożeniem osób do Szwecji.

B. Chmarnowski, Organizacja niei..., Skutkaf.
Zeszyty Muzeum, nr 5 z 1984, s. 16.

A.Let-95

Godzina 8

Zmudziniński Józef por. rez.

Latem 1940 r. zwrócił się do niego Hubert i Zygmunt Garbe z propozycją objęcia dowództwa nad ustronową grupą niekierowniczą. Zmudziniński, ze względu na metody wiek wzmocnień i możliwości produkcji, odmówił.

A. Gąsiorowski, Nowe Seregi..., Muzeum. Zarys
Muzeum, nr 5 z 1984, s. 112.
MLA-95



T-14

Opł. 64 zł
2112-AK

ŻMUDZIŃSKI JÓZEF, pow. rez.

Był jednym z najpopularniejszych osób w latach V
obwodu Stettin. Wygłaszał ludzi do dwadzie-
siestu robotniczej w obwodzie. Wyjmuje potrzeby dane
o produkcji w obwodzie. Uczestniczył w przygotowaniu
związkiem zbawczych w Stettinie.

K. Meyer, Samostowno ... Stettin, Zes. Mur.,

1985/6, s. 88-89.
MUW-95

Żmudziński J.

Gdymie
~~11~~ 11

AMSK

1939

1945

A. Gasiorowski, "Geneza ...", str. 59

K. Sojt/VI.94

Stuttgot 12
opdr

Żmudziński Józef

Oficer rezerwy, kierownik biura Stuttgot,
organizował grupę robotników i dobie,
którzy osłabli Niemcy i komitety
zbrojeniowych (komórki dykt. - seboterów).
Siedział w więzieniu Gestapo wraz z Wł. Ja-
cusińskim w Gdyni na pocz. grudnia 1942 r.

rob. w. Wł. Jacusiński syn.

M-545/1186

H.M.M

Gdynie, 13

Zmudzini'ski Józef

kieziewi Stutthofu, dwuleć niemieckiej
reji

rob. tamże w ob. Jęwe Knielkowskiego
sygn.

J.H.M.

Usp. Jolyma
"Sarmacja" - L.W. 14

Imuński Józef
ps. "Imuła"

Zatwierdził organ powiatowy "Sarmacja"
10 października 1942. Adres: ul. Cyborczy i Seboturski na
Jolyma-Port, c. numerka 212-11K.

Aresztowany 20.10.1942. mieszkał się w Stulhoku.

Indeks: dkt. xxi, str. 58-60, vel. Imuński J.

W. K.

Żmudziniński Józef

Gdynia¹⁵

Obszerne relacje na jego
temat w:

H-545/1186 Jacewicz Włodsi-
mier, cz. I str. 6... (insp. Gdy-
nia)

W. T. 100

++ Lindoriniński Józef

Golyuda 16
14K

Więzieli obozu Mauthausen;
org. konspiracyj

zob. T:K: 1090/1844, 12. II Pauleczyk
Merian, imp. Golyuda

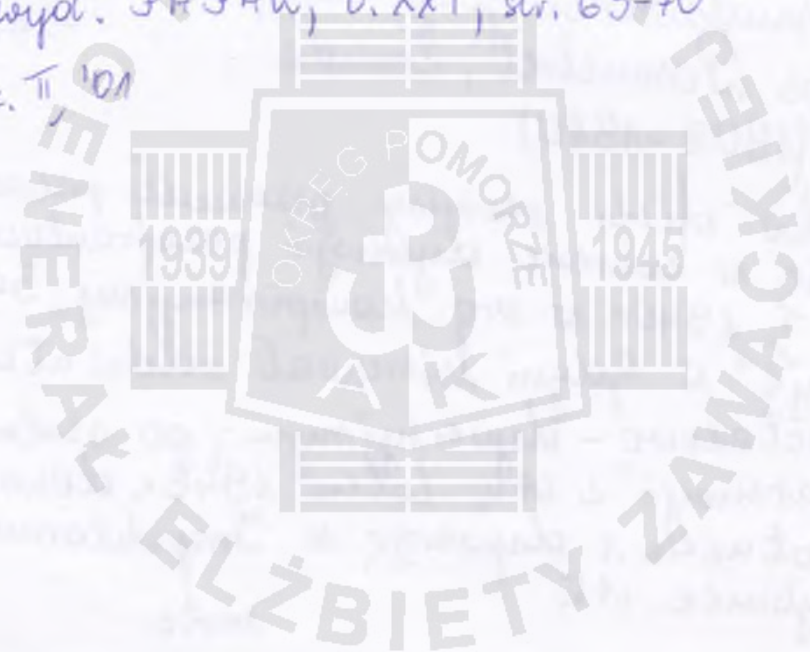
12. II '01

++
Łmudzimiski Józef
ps. "Pomuchel", "Łmude"
(1909-1980)

Gdynia^{AK}
"Sarmaja"
→ AK

Jako oficer rezerwy przeszedł przeszkolenie w zakresie dywersji pozefrontowej, od 1940r. w org. konspiracyjnej "Sarmaja" w Gdyni kierował oddziałem sabotażowo-dywersyjnym. po przesłaniu "Sarmaji" z AK latem 1942r. dowodził sabotażem i dywersją w Inspektoracie Wykuse AK
verte

zob. Gęsiomowski C, *Słone Szeregi...*,
wyd. FRPAK, t. XXI, str. 69-70
Wsk. II 101



a

Gdynia

Sarmacja 78
ZWZ-AK
Przymorze

††

ZMUDZINSKI Józef

ps. "Pomuchel" "Żmuda" 1909-1980

1939 por. rez. kampania wrześniowa
Warszawa, Lubelszczyzna. Ucieczka z miewoli
Luty 1940 konspiracja-organizacja "Sarmacja"
kmdt. kpt 2. w Sprungu i Bolesław Głowaczewski
Sabotaż - dywersja. AK inspektor "Bkon"
kpt Jan Jarzębowski. Aresztowany 1942
śledztwo, oboz Stutthof. Wywolenie przez
Relacja Andrzej Gąsiorowski Armii Czerwonej
Job.

Słownik Biograficzny Konspiracji
Pomorskiej 1939-1945 część IV

Fundacja "Archiwum Pomorskie AK"
Toruń 1998

str. 166, 167, 168

Dkwt
2003

Imudzinski Józef

Gdynia, 19

członek ZWZ, więzień obozu koncentracyjnego Stett-
hof, członek samobrony więźniów, uczestnik in-
cymentu działającego na terenie obozowych warszta-
tków, kierownik komórki sabotażowej w obozowej rusz-
nikarni.

Łob. Spisiszew Łofu Kopci

S.X/82-83

111/11



Żmudzkiński Józef